Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.06.2026 www.osw.waw.pl

Rosja spowalnia postępy na froncie. 1560. dzień wojny

Andrzej Wilk, Krzysztof Nieczypor, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie kontynuowały powolne natarcie na większości odcinków frontu. Największe postępy osiągnęły w obwodzie zaporoskim, gdzie zajęły kolejne miejscowości na zachód od Hulajpola. Negują to ukraińskie źródła wojskowe, według których wciąż toczą się o nie walki. Coraz poważniejsza jest sytuacja obrońców w Konstantynówce. Pod niekwestionowaną ich kontrolą znajduje się obecnie jedynie północna i częściowo zachodnia część tego miasta, a o obecności agresora w centrum świadczą bombardowania tego rejonu przez ukraińskie lotnictwo. Pogłębiło się także oskrzydlenie Konstantynówki od wschodu i zachodu. Na wschód od Słowiańska trwają walki o węzłową Raj-Ołeksandriwkę, której wschodnią część najprawdopodobniej kontrolują Rosjanie. Zajęli oni także kolejne miejscowości w przygranicznych częściach obwodów charkowskiego i sumskiego, co również neguje dowództwo ukraińskie.

Siły ukraińskie zintensyfikowały ataki na lądowe połączenie komunikacyjne Rosji z Krymem, tzw. trasę „Noworosja", zakłócając logistykę agresora. W rezultacie zniszczenia pojazdów, głównie cystern, ruch trasą między Taganrogiem a Czonharem jest poważnie utrudniony, a na półwyspie wprowadzono reglamentację paliwa dla potrzeb prywatnych. 1 czerwca rzecznik dowództwa Marynarki Wojennej Ukrainy Dmytro Płetenczuk poinformował o ukraińskiej kontroli nad kluczowymi szlakami zaopatrzenia okupowanego Krymu. Działania ukraińskie nie wymusiły jednak dotąd przekierowania przez Rosjan dostaw zaopatrzenia na front w obwodach chersońskim i zaporoskim na inne szlaki, głównie most nad Cieśniną Kerczeńską.

30 maja dron uderzył w maszynownię bloku nr 6 Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej w Enerhodarze, znajdującej się pod rosyjską okupacją (od pozycji ukraińskich dzieli ją rzeka Dniepr). W poprzedzającym tygodniu miały miejsce najintensywniejsze dotąd ataki dronowe na miasto, w tym rejony zamieszkania personelu elektrowni. W mieście i elektrowni doszło ponadto do długotrwałej przerwy w łączności, co było najprawdopodobniej efektem wykorzystania systemów walki radioelektronicznej. 28 i 31 maja potwierdziła je – nie wskazując sprawstwa – Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, wyrażając zaniepokojenie zakłóceniem łączności w elektrowni „w wyniku wzmożonej aktywności wojskowej" oraz uderzeniem w jedną z jej głównych instalacji.

Maj 2026 r. zakończył się najmniejszymi od trzech lat postępami terytorialnymi agresora. Faktyczne zmiany trudno oszacować ze względu na pogłębiające się różnice w przekazie ukraińskich i rosyjskich źródeł OSINT. Większość obserwatorów potwierdza spowolnienie, różnią się jednak co do jego skali. Największy ukraiński projekt analityczny DeepState oszacował, że zmiany terenowe w maju miały wynieść zaledwie 14 km^2 na korzyść agresora. Z kolei amerykański Instytut Studiów nad Wojną (ISW) powiela oficjalną narrację Kijowa. Zgodnie z jego szacunkami siły ukraińskie odzyskały w maju więcej terenu niż utraciły – ponad 250 km^2.

Rosyjskie ataki powietrzne

Rankiem 2 czerwca Rosjanie przeprowadzili kolejny zmasowany atak powietrzny, którego głównymi celami były Kijów oraz duże miasta na bezpośrednim zapleczu frontu. W Kijowie doszło do uszkodzenia co najmniej kilkudziesięciu budynków cywilnych, w tym dziewięciu bloków mieszkalnych. Zginęło pięć osób, a 58 zostało rannych. Wśród trafionych obiektów znalazły się siedziba państwowego koncernu zbrojeniowego Ukroboronprom oraz jeden z największych w Europie Wschodniej parków innowacji i nowoczesnych technologii – UNIT.city. W wyniku uszkodzenia infrastruktury energetycznej od prądu odciętych zostało 140 tys. abonentów w trzech rejonach miasta. W Dnieprze zginęło co najmniej dziewięć osób, w tym dziecko, a rannych zostało 35. Zniszczonych bądź uszkodzonych zostało 56 budynków oraz niesprecyzowane przedsiębiorstwo. W Zaporożu donoszono o uszkodzeniu obiektu przemysłowego, w obwodzie połtawskim przedsiębiorstwa, a kijowskim i czernihowskim – magazynów. W Charkowie zniszczenia dotknęły trzech rejonów, a 10 osób zostało rannych. Atak dotknął także Sumy i Kamieńskie w obwodzie dniepropetrowskim. W tym ostatnim celem była najprawdopodobniej lokalna hydroelektrownia. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych (DSP) poinformowało o zneutralizowaniu 602 z 656 użytych przez agresora dronów uderzeniowych oraz zestrzeleniu 40 z 73 rakiet, w tym 11 pocisków balistycznych. Nie udało się zestrzelić żadnego z ośmiu hipersonicznych pocisków manewrujących Cyrkon, które DSP przypisało błędnie do rakiet balistycznych.

Stałym celem ataków powietrznych agresora pozostawała ukraińska infrastruktura energetyczna, logistyczna, transportowa i przemysłowa głównie w regionach przyfrontowych i przygranicznych. Rosyjskie bezzałogowce, sporadycznie rakiety, uderzyły m.in. w Zaporoże (wieczorem 26 oraz dwukrotnie w ciągu doby 30 maja i 1 czerwca), Charków (1 czerwca), Czernihów (27 i 31 maja oraz 1 czerwca), Dniepr (27 i 31 maja), Odessę z okolicznymi miastami portowymi (27, 28 i 29 maja oraz 1 czerwca) i Sumy (30 maja i 1 czerwca). 28 i 30 maja Naftohaz informował o kolejnych poważnych uszkodzeniach infrastruktury wydobycia i przetwórstwa gazu odpowiednio w obwodach połtawskim oraz charkowskim i sumskim. W rezultacie ataku na obwód odeski 29 maja trafiony został turecki statek pod banderą Vanuatu, a jeden z dronów rozbił się na dachu bloku mieszkalnego w rumuńskim Gałaczu. 30 maja w Szostce w obwodzie sumskim zmasowany atak dronów uszkodził tamtejszą infrastrukturę kolejową, a budynek dworca został całkowicie zniszczony. 27, 30 i 31 maja atakowane były przedsiębiorstwa i składy paliwa w obwodzie rówieńskim, a 31 maja infrastruktura transportowa i energetyczna w obwodzie żytomierskim (w Korosteniu i Owruczy). Według niektórych źródeł 27 maja pocisk

hipersoniczny Kindżał (odnotowany przez DSP) uderzył w główną bazę ukraińskiego lotnictwa w Starokonstantynowie. Według danych ukraińskich od wieczora 26 maja do rana 2 czerwca Rosjanie wykorzystali łącznie 1982 drony (unieszkodliwionych miało zostać 1826) i 84 rakiety (DSP zgłosiło zestrzelenie 45).

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Ukraińcy kontynuowali uderzenia w obiekty rosyjskiego kompleksu paliwowego, a w rezultacie ataku 29 maja wstrzymała pracę rafineria Łukoilu w Wołgogradzie. Był to już drugi w br. udany atak na tę rafinerię (poprzedni który wymusił zastopowanie produkcji miał miejsce w lutym). Do pożarów wskutek uderzenia bądź upadku drona doszło także na terenie terminalu w Tuapse w Kraju Krasnodarskim (27 maja), pompowni Jarosław-3 w obwodzie jarosławskim i portu Tiemriuk w Kraju Krasnodarskim (29 maja), terminalu Kurgannieftieprodukt w Taganrogu w obwodzie rostowskim i bazy paliwowej w Armawirze w Kraju Krasnodarskim (30 maja), rafinerii w Saratowie, składu paliwa w miejscowości Matwiejew Kurgan i stacji produkcyjno-dyspozytorskiej rurociągu w obwodzie kirowskim (31 maja) oraz rafinerii Ilskiej w Kraju Krasnodarskim (2 czerwca). Ponadto według 412 Brygady Systemów Bezzałogowych „Nemesis" 30 maja trafione zostały dwa zbiorniki w terminalu naftowym w Teodozji.

Od stycznia do maja br. włącznie ukraińskie drony uderzyły w 16 rosyjskich rafinerii, w tym w osiem dużych, poinformowała 1 czerwca agencja Bloomberg. Część z obiektów atakowana była kilkakrotnie. 28 maja „Nowaja gazieta" podała, że w rezultacie ataków 11 rafinerii nie działa bądź ograniczyło produkcję. Z portów przeładunkowych najciężej uszkodzony został terminal w Tuapse, który od 23 kwietnia nie przyjął żadnego tankowca. Są one przekierowywane do innych naftoportów nadczarnomorskich, głównie Noworosyjska. Zależnie do przyjętych kryteriów w skład rosyjskiego kompleksu paliwowego wchodzi od 32 do 38 dużych rafinerii i ok. 80 mniejszych. W europejskiej części Rosji, a więc potencjalnie w zasięgu ukraińskich uderzeń, znajduje się dwie trzecie z nich. W całym 2025 r. Ukraińcom udało się w różnym stopniu uszkodzić 21 dużych rafinerii (w rekordowym sierpniu trafionych zostało 14), a od początku ataków – 24, co powodowało okresowe wstrzymanie bądź ograniczenie produkcji.

28 maja u czarnomorskich wybrzeży Turcji ukraińskie drony nawodne zaatakowały trzy zbiornikowce „floty cieni". W przypadku jednostki „James II" pod banderą Palau nie eksplodowała głowica drona. Brak informacji o skutkach ataku na tankowce „Altura" i „Velora" pod banderą Sierra Leone. Według tureckich mediów nikt z załóg nie został poszkodowany. Dzień wcześniej celem zmasowanego ataku był Sewastopol, gdzie według lokalnej administracji doszło do uszkodzenia 30 budynków. Sztab Generalny i Służba Bezpieczeństwa Ukrainy informowały o skutecznych atakach na obiekty wojskowe 28 i 29 maja. Trafione miały zostać stacja radiolokacyjna w Teodozji na okupowanym Krymie, „ważny obiekt" rozpoznania radioelektronicznego w rejonie Tiemriuku oraz dwa samoloty zwalczania okrętów podwodnych Tu-142 i wyrzutnia pocisków Iskander-M w rejonie Taganrogu. Z kolei według 422 pułku systemów bezzałogowych 31 maja w okupowanym Berdiańsku trafiony został drobnicowiec „Leonid Piestrikow".

Zmniejszyła się intensywność ukraińskich ataków na cele w Rosji i w głębi terenów okupowanych. W ostatnim tygodniu maja Ukraińcy wykorzystywali w nich przeciętnie 100–200 bezzałogowców uderzeniowych podczas jednej fali ataku – ponad dwukrotnie mniej niż w połowie miesiąca. Najwięcej – 405 w ciągu doby (taką liczbę Ministerstwo Obrony FR podało jako zestrzelonych) – użyli łącznie w dziennych atakach 30 maja i nocnych 31 maja.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

Rosyjskie służby kontynuują werbunek mieszkańców Ukrainy dla rozpoznania celów zarówno na zapleczu frontu jak i w głębi ukraińskiego terytorium. 26 maja Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała o zatrzymaniu mieszkanki obwodu donieckiego, która miała zbierać i przekazywać Rosji dane o rozmieszczeniu ukraińskich wojsk. Pod tym samym zarzutem 1 czerwca zatrzymano mieszkańca Połtawy. Oboje podejrzanych zostało werbowanych za pomocą sieci społecznościowej Telegram. 27 maja SBU powiadomiło o zatrzymaniu w Odessie duchownego Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, który miał pracować dla rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Według śledztwa podejrzany przekazywał Rosjanom koordynaty wykorzystane do przeprowadzenia ataków powietrznych.

29 maja SBU poinformowała o rozbiciu kanału przemytu, którym do Odessy próbowano dostarczyć środki do przeprowadzania ataków terrorystycznych. Funkcjonariusze zatrzymali cztery osoby podczas próby dowiezienia ładunku w rejon portu w Odessie. Przejęto m.in. uderzeniowy bezzałogowiec z materiałem wybuchowym i światłowodowym systemem sterowania.

Potencjał militarny Rosji

28 maja rząd FR zatwierdził mechanizm umożliwiający prywatnym firmom samodzielny zakup broni dużego kalibru i sprzętu obrony powietrznej: artylerii przeciwlotniczej, bezzałogowych systemów wieżowych, radarów, środków walki radioelektronicznej i specjalistycznych pojazdów. Możliwość taka dotyczy wyłącznie firm działających w ramach ogólnego systemu obrony powietrznej pod nadzorem Ministerstwa Obrony FR, a wyposażenie przekazywane jest niezwłocznie do wyznaczonych jednostek wojskowych lub mobilnych grup ogniowych. Wcześniej (od marca 2026 r.) firmy ochraniające obiekty kompleksu paliwowo-energetycznego i infrastruktury strategicznej przed atakami dronów mogły otrzymywać broń strzelecką do tymczasowego użytku od Wojsk Gwardii Narodowej (Rosgwardii). Rosja kopiuje w tym względzie rozwiązania ukraińskie, wprowadzane od końca 2025 r. Do maja br. do jednolitego państwowego systemu obrony powietrznej pod kontrolą Sił Powietrznych przystąpiło 24–29 (zależnie od źródeł) ukraińskich przedsiębiorstw.

W 2026 r. rosyjskie zamówienia na drony Shahed przekroczyły 100 tys. sztuk – poinformował 1 czerwca wiceszef ukraińskiego wywiadu wojskowego Wadym Skibicki. Zbiorczym mianem od nazwy irańskiego pierwowzoru określił on wszystkie bezzałogowce uderzeniowe i ich imitatory (z dominującymi modelami Gierań w wersjach od 1 do 5 oraz Gerbera). Tegoroczne zamówienie porównał z 2024 r., kiedy to Rosjanie mieli zakontraktować 12 tys. tej kategorii dronów. Ze szczątkowych doniesień w zakresie produkcji ukraińskich dronów uderzeniowych wynika, że Ukraina wraz z państwami ją wspierającymi może w br. przygotować podobną lub nawet większą ich liczbę.

28 maja Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy uruchomiło specjalny portal *stoprussianrecruiters.org*, którego celem jest ujawnienie rosyjskiego systemu rekrutacji do udziału w wojnie przeciwko Ukrainie. Strona publikuje informacje o geograficznej lokalizacji rosyjskich rekruterów, sposobach pozyskiwania obcokrajowców oraz osobach działających w interesie Kremla w różnych krajach świata. Według danych Centrum Koordynacyjnego „Chcę żyć" służącego informowaniu rosyjskich żołnierzy o możliwości poddania się udało się dotąd ustalić tożsamość ponad 28 tys. cudzoziemców, którzy podpisali kontrakty z rosyjskimi siłami zbrojnymi i z których przeszło 5 tys. zginęło. Resort podkreślił, że w ukraińskiej niewoli przebywają obecnie setki cudzoziemców z ponad 48 państw, którzy zostali zwerbowani przez Rosję. Rosyjskie służby mają coraz aktywniej rekrutować migrantów zarobkowych, bezrobotnych i osoby z grup społecznie wrażliwych z państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Do werbunku wykorzystywane są placówki dyplomatyczne i projekty kulturalne, m.in. tzw. „Ruskie domy".

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

26 maja **holenderski resort obrony poinformował o przekazaniu Ukrainie 60 pick-upów marki Toyota Hilux.** Tego dnia kanadyjska **firma Roshel powiadomiła, że w ciągu ostatniego roku przekazała Ukrainie ponad 700 samochodów opancerzonych i MRAP różnych typów.** Dostawy te są finansowane przez rząd Kanady i nieujawnionych donorów. Ponadto **kanadyjska firma Sentinel i ukraińska firma Airlogix, w ramach programu Build with Ukraine, stworzą spółkę joint venture Airlogix-Sentinel.** Będzie ona produkować **ukraińskie bezzałogowe statki powietrzne w Kanadzie na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy**.

26 maja **„Financial Times" poinformował, że czeska inicjatywa zakupu amunicji artyleryjskiej dla Ukrainy straciła połowę międzynarodowych darczyńców, a liczba państw finansujących program zmniejszyła się z 18 do 9.** Przyczyną tego spadku ma być zmiana kursu politycznego w Pradze po zaprzysiężeniu na premiera Andreja Babiša. Według prezydenta Czech Petra Pavla inicjatywa będzie kontynuowana, choć w wolniejszym tempie.

28 maja podczas wizyty prezydenta Wołodymyra Zełenskiego w Szwecji ogłoszono, że **Ukraina zakupi 20 najnowszych myśliwców JAS-39 E/F Gripen wraz z pakietem szkoleń, części zamiennych i uzbrojenia za ok. 2,5 mld euro. Środki pochodzą z wartego 90 mld euro unijnego kredytu dla Ukrainy.** Stosowna umowa wykonawcza do umowy ramowej podpisanej w październiku ub.r. (zob. *Rosyjscy żołnierze w centrum Pokrowska. 1343. dzień wojny*) jest właśnie negocjowana i ma być podpisana jeszcze w tym roku, a dostawy tych maszyn rozpoczną się w 2030 r. **Ponadto premier Szwecji poinformował o przekazaniu**

Ukrainie 16 starszych myśliwców JAS-39 C/D Gripen wraz z rozbudowanym pakietem szkoleń, części zamiennych i uzbrojenia (w tym pociskami powietrze–powietrze dalekiego zasięgu Meteor). Wartość donacji ma wynieść 2,3 mld euro, a jej dostawy mają nastąpić na początku przyszłego roku.

29 maja **Japonia ogłosiła, że wyśle czterech oficerów łącznikowych do misji NSATU** (NATO Security Assistance and Training for Ukraine) oraz **wpłaci 11,8 mln dolarów na zakupy amerykańskiego uzbrojenia dla Ukrainy w ramach tzw. priorytetowej listy potrzeb dla Ukrain**y (Prioritised Ukraine Requirements List, PURL). Tym samym Tokio dokonało znaczącej zmiany w swojej polityce, gdyż dotychczas pomoc dla Ukrainy nie obejmowała kwestii wojskowych.

29 maja **Ministerstwo Obrony Finlandii poinformowało o przekazaniu Ukrainie 33. pakietu pomocy wojskowej** (bez szczegółów). Koszt uzupełnienia fińskich magazynów po tej donacji ma wynieść 128 mln euro, a łącznie wszystkie dotychczasowe donacje są warte 3,4 mld euro.

W corocznym raporcie do ONZ poświęconym eksportowi i importowi uzbrojenia i sprzętu wojskowego za 2025 r. Bułgaria zadeklarowała, że sprzedała 22 czołgi rodziny T-72, 40 transporterów opancerzonych MTLB i 38 haubic D-30 do Czech i 18 armatohaubic 2S1 Goździk i trzy MTLB do Wielkiej Brytanii, które później zostały przekazane Ukrainie przez te państwa.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

Zgodnie z danymi wiceprzewodniczącej Rady Najwyższej Ukrainy Ołeny Kondratiuk w rosyjskiej niewoli pozostaje obecnie ok. 7 tys. ukraińskich jeńców wojennych. Ponad 95% z nich ma być poddawanych torturom, przemocy psychicznej i brutalnemu traktowaniu. Od początku pełnoskalowej inwazji Ukrainie udało się odzyskać z rosyjskiej niewoli ponad 9 tys. obywateli, w tym przeszło 400 cywilów. Jednocześnie w Rosji może być nadal przetrzymywanych od 10 do 20 tys. ukraińskich cywilów.

Według sondażu grupy socjologicznej Rejtynh 73% Ukraińców uważa, że Siły Zbrojne Ukrainy (SZU) bronią w wojnie nie tylko narodu ukraińskiego, lecz także innych narodów Europy. Odmiennego zdania jest 23% respondentów, którzy wskazują, że SZU chronią wyłącznie Ukrainę. Jednocześnie większość Ukraińców poparłaby udział armii ukraińskiej w obronie wybranych państw europejskich w razie rosyjskiego ataku. Najwyższe poparcie dotyczy Litwy – 63% respondentów byłoby „za", a 33% „przeciw". W przypadku Łotwy udział SZU poparłoby 62%, Estonii – 61%, Mołdawii – 60%, Finlandii – 59%, a Polski – 58%; przeciwko takiemu zaangażowaniu w przypadku Polski byłoby 37% badanych.

Sytuacja na terenach okupowanych

Zgodnie z opublikowanym 26 maja komunikatem ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) rosyjska okupacja prowadzi do postępującej degradacji sytuacji demograficznej na zajętych obszarach. W okupowanej części obwodu donieckiego w 2025 r. przyrost naturalny miał wynieść 9,9‰, czyli był 2,4 razy niższy od średniej rosyjskiej. Wraz ze spadkiem lokalnej ludności następuje zmiana struktury ludnościowej okupowanych ziem. Jest ona efektem celowej polityki kierowania na tereny okupowane rosyjskich urzędników oraz migrantów z Azji Centralnej, Kaukazu i Afryki. Proces ten wspierają preferencyjne kredyty hipoteczne i przydział ziemi dla rosyjskich obywateli.

